

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Chełmnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący – SSR Jakub Wąwoźny

Protokolant – stażysta M. P.

przy udziale Prokuratora –

po rozpoznaniu w dniach: 13/11/2014 r., 02/02/2015 r., 13/04/2015 r., 29/10/2015 r., 25/02/2016 r., 16/06/2016 r., 20/10/2016 r., 10/11/2016 r., 09/01/2017 r., 13/01/2017 r., 16/11/2017 r., 8/04/2019 r.

sprawy: **S. P. (1)**, syna P. i E. zd. C., urodzonego (...) w C.,

oskarżonego o to, że:

I. 13 listopada 2013 r. w C. dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariuszy policji KPP – sierż. szt. M. M. (1) i post. T. T. (1) podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych, ruszając pojazdem A. (...) o nr rej. (...) w czasie próby jego zatrzymania, ciągnąc sierż. szt. M. M. (1) przy poruszającym się pojeździe w wyniku czego odniósł on obrażenia ciała w postaci złamania paliczków bliższych palców 3 i 4 ręki prawej, ran szarpanych palców 2,3 i 4 ręki prawej, ciała obcego w postaci szkła w oku lewym skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała tj. funkcji manualnej ręki prawej na czas powyżej 7 dni w rozumieniu k.k. oraz najeżdżając owym pojazdem na post. T. T. (1) naruszył jego nietykalność cielesną, przy czym działał w celu zmuszenia w/w funkcjonariuszy do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania,

Tj. o czyn z art. 223 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

II. 13 listopada 2013 r. na trasie K-91 i w C. kierował pojazdem mechanicznym A. (...) o nr rej. (...) (...) pod wpływem substancji psychotropowej - amfetaminy- w ilości nie mniejszej niż 224 ng/ml we krwi,

Tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

orzeka:

I. uznaje oskarżonego **S. P. (1)** za winnego tego, że w dniu 13 listopada 2013 r. w C. dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza policji KPP – sierż. szt. M. M. (1) podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych, ruszając pojazdem A. (...) o nr rej. (...) w czasie próby jego zatrzymania, ciągnąc sierż. szt. M. M. (1) znajdującego się górną częścią tułowia od strony kierowcy w pojeździe przez siebie prowadzonym narażając go na ryzyko utraty życia poprzez próbę przejazdu samochodem A. (...) w pobliżu blokującego drogę F. (...) w odległości od 0,2 do 0,35 m, do czego nie doszło z uwagi na wcześniejsze opuszczenie pojazdu przez M. M. w wyniku, czego odniósł on obrażenia ciała w postaci złamania paliczków bliższych palców 3 i 4 ręki prawej, ran szarpanych palców 2,3 i 4 ręki prawej, ciała obcego w postaci szkła w oku lewym skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała tj. funkcji manualnej ręki prawej na czas powyżej 7 dni w rozumieniu k.k., przy czym działał w celu zmuszenia w/w funkcjonariusza do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania, tj. czynu z art. 223 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i za to po myśli art. 4§1 kk oraz po zastosowaniu art. 11§2 kk i na podstawie art. 223§1 kk wymierza mu karę 1(jednego) roku i 4(czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 71§1 kk w zw. z art. 33§1 i 3 kk oraz po myśli art. 4§1 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 150(stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny przyjmując równowartość 1 stawki w kwocie 20(dwudziestu) zł;

III. uznaje oskarżonego **S. P. (1)** za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt II aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że oskarżony w chwili prowadzenia pojazdu znajdował się w stanie pod wpływem środka psychoaktywnego działającego podobnie do alkoholu, co odpowiada stanowi nietrzeźwości w odniesieniu do alkoholu etylowego, tj. czynu z art. 178a§1 kk i za to po myśli art. 4§1 kk oraz na podstawie art. 178a§1 kk wymierza mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 § 1 k.k., i art. 86 § 1 k.k. oraz po myśli art. 4§1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i w ich miejsce orzeka karę łączną 1(jednego) roku i 6(sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 69§1 i 2 kk w zw. z art. 70§1 pkt 1 kk oraz po myśli art. 4§1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 4(czterech) lat tytułem próby;

VI. na podstawie art. 72§1 pkt 5 kk oraz po myśli art. 4§1 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się od używania środków odurzających w okresie próby;

VII. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43§1 kk oraz po myśli art. 4§1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 (czterech) lat;

VIII. na podstawie art. 63§2 kk oraz po myśli art. 4§1 kk zalicza na poczet orzeczonego zakazu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 13.11.2013r.;

IX. na podstawie art. 49 § 2 k.k. oraz po myśli art. 4§1 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

X. na podstawie art. 230§2 kpk zwraca S. P. (1) dowody rzeczowe w postaci: pięciu telefonów komórkowych marki S., S. E., (...), N. (...) bez tylnej pokrywy i N. (...), czterech pustych pudełek o papierosach, karty M. S. O. z nr (...), karty pamięci S. (...), zaś D. S. zwraca dowód rzeczowy w postaci etui skóropodobnego z kartą płatniczą V. A. nr (...);

XI. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa(Sądu Rejonowego w C.) kwotę 600(sześćset) zł tytułem opłaty oraz obciąża go wydatkami poniesionymi w sprawie w części w kwocie 9.326 zł (dziewięć tysięcy trzysta dwadzieścia sześć).

II K 164/14

UZASADNIENIE

W dniu 13 listopada 2013 roku M. M. (1) pełnił służbę patrolową wraz z st. sierż. T. Z. (1). Służbę pełnili od godz. 14.00 do 22.00. W ramach służby kontrolowali odcinek drogi K-91. Poruszali się pojazdem oznakowanym marki O. (...) nr rej. (...). Pojazdem kierował T. Z. (1), M. M. (1) siedział na miejscu pasażera obok kierowcy. W czasie patrolu, kierując się z mostu w Ś. w stronę T., na wysokości zakładu (...) w C. funkcjonariusze zauważyli pojazd A. (...). Pojazd ten stał na drodze dojazdowej do miejscowego poligonu. Miejsce postoju tego pojazdu było nieco oświetlone lampami przy znajdującym się tam terenie wojskowym. T. Z. zawrócił i zaparkował auto służbowe za stojącym pojazdem A. (...), nr rej (...) koloru srebrnego. Pojazd miał przyciemniane szyby. Obydwaj funkcjonariusze podeszli do pojazdu. T. Z. (1) asekurował M. M. (1). Po podejściu do samochodu kierujący otworzył drzwi. M. M. (1) przedstawił się i zapytał o przyczynę postoju, poprosił o dokumenty tj. prawo jazdy i dowód rejestracyjny i ubezpieczenie. Kierujący wysiadł i oświadczył, że czeka na swoją dziewczynę a następnie przekazał żądane dokumenty. Mężczyzna był zdenerwowany, trzęsły mu się ręce i nogi, był spocony. Funkcjonariusze nabrali podejrzeń, co do stanu zdrowia kierującego i postanowili przeprowadzić kontrolę osobistą. Z dokumentów, które kierujący przekazał

funkcjonariuszom wynikało, iż jest to to S. P. (1). M. M. (1) poprosił oskarżonego, aby otworzył drzwi tylne pojazdu. S. P. (1) wykonał polecenie. Następnie M. M. (1) poprosił oskarżonego, aby otworzył schowki w samochodzie. Ich przeszukanie nie ujawniło niczego podejrzanego. M. M. (1) poprosił następnie, aby oskarżony otworzył bagażnik, który również został skontrolowany. Wówczas do S. P. (1) ktoś zadzwonił. Oskarżony odebrał telefon a następnie wsiadł do pojazdu. T. Z. (1) zwrócił się do oskarżonego, aby zakończył rozmowę. S. P. (1) natomiast gwałtownie odjechał pozostawiając swoje dokumenty funkcjonariuszom. Wyjazd z miejsca postoju nie wymagał manewrowania przez oskarżonego. Funkcjonariusze wsiedli do służbowego samochodu i udali się w pościg za oskarżonym. Niezwłocznie poinformowali dyżurnego KPP C. o podjętym pościgu i włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe. Przez cały czas jadącego z prędkością przekraczającą 100 km/h samochodu oskarżonego nie tracili z oczu. Samochodem służbowym kierował T. Z. (1). W pewnym momencie S. P. (1) zwolnił przed radarem na ul. (...) i wtedy odległość między autami zmniejszyła się. Funkcjonariusze cały czas informowali dyżurnego o trasie przejazdu oskarżonego. S. P. (1) kierował się w stronę mostu, następnie skręcił na skrzyżowaniu w ul. (...) i wjechał do C.. Następnie poruszał się ul. (...) i wjechał w ul. (...). Oskarżony prowadził pojazd przekraczając dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym. Kiedy A. (...) znajdowało się na ul. (...) z naprzeciwka nadjechał F. (...) mający włączone sygnały świetlne i dźwiękowe. (...) to wjechało ul. (...) i zatrzymało się na ul. (...) tak, aby uniemożliwić pojazdowi A. (...) dalszą jazdę. S. P. (1) zatrzymał prowadzony przez siebie pojazd. Za nim, ok. 2-3 metrów zatrzymał się T. Z. (1) autem służbowym, tak, aby uniemożliwić oskarżonemu wycofanie. W podobnej odległości od F. (...) zatrzymał się oskarżony. M. M. (1) z T. Z. (1) wybiegli z pojazdu, a z F. (...) wybiegli funkcjonariusze sierż. szt. R. K. (1) i post. T. T. (1). M. M. (1) do auta oskarżonego podbiegł najszybciej, złapał za klamkę od strony kierowcy, ale drzwi były zamknięte. Krzyknął do S. P. (1), aby otworzył drzwi. Jednak oskarżony pokręcił głową i drzwi nie otworzył. M. M. (1) ponownie krzyknął, aby oskarżony otworzył drzwi. T. Z. (1) stał za M. M. (1) w niewielkiej odległości. Wówczas obaj funkcjonariusze wyjęli broń, zaś T. T. (1) postanowił wybić szybę w drzwiach od strony kierowcy. Nie udało mu się jej wybić całkowicie, zrobił tylko otwór. Wtedy M. M. (1) ręką wyciągniętą z broni służbowej zaczął otlukiwać fragmenty szyby pozostałej po uderzeniu pałką. Po usunięciu szkielec M. M. (1) schował swoją broń służbową i włożył ręce do pojazdu. Złapał kierowcę i dalej informował oskarżonego o tym, że ma wysiąść z pojazdu. Do tego momentu oskarżony zachowywał się spokojnie, nie był agresywny. Pojazd miał włączony silnik. W momencie, kiedy M. M. (1) włożył ręce do samochodu, S. P. (1) złapał funkcjonariusza za rękę i zaczął ciągnąć go do siebie. Wtedy też zaczął wykonywać manewry pojazdem z zamiarem ucieczki z miejsca. Najpierw cofnął, a potem ruszył do przodu, jechał w kierunku chodnika z prawej strony, chociaż mógł przejechać również z lewej strony blokującego przejazd F. (...). M. M. (1) cały czas usiłował uwolnić się z pojazdu, jednak nie był w stanie. T. T. w tym czasie poruszał się przed pojazdem A. (...) i postanowił wybić szybę po stronie pasażera. W pobliżu samochodu przemieszczał się również R. K.. T. Z. widząc, iż M. M. (1) wleczony jest obok pojazdu i za chwilę dojdzie do kontaktu między jego tułowiem a przodem F. (...) krzyknął „Policja, stój, bo strzelam”. S. P. (1) nie reagował kontynuując próbę wydostania się prawą stroną F. (...), zaś M. M. (1) cały czas próbował wydostać się na zewnątrz pojazdu. Oskarżony działał w celu zmuszenia w/w funkcjonariusza do zaniechania prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania. Wówczas T. Z. oddał pierwszy strzał, kiedy A. (...) nie ominęło jeszcze F. (...). Po pierwszym strzale M. M. (1) uwolnił się. Upadając na podłogę podparł się. Potem padły kolejne dwa strzały, które oddał T. Z., za każdym razem celował w bryłę pojazdu. T. Z. z uwag na niski profil opon w A. (...) nie oddał w ich kierunku strzału bojąc się rykoszetu pocisku. Oddał on strzały z postawy (...) stojąc w przedziale od 5-20 m. Znajdował się on 30 cm w lewo od linii środkowej za pojazdem. Strzały oddano z broni P-99 W. nr FB - (...).

Dowód: (zeznania M. M. k. 72-76, 361-364, 539, 583, 611-612 zeznania T. Z. k. 77-81, 539, 582-583, zeznania T. T. k. 88-91, 366-369, 541-542, 583, zeznania R. K. k. 103-106, 542, 583, 605-606, zeznania S. G. k. 565, opinia biegłych P. S. i W. G. k. 685-715, protokół zatrzymania rzeczy k. 15-20, 27-29, 39-42, 62-63, 117-120 protokół oględzin k. 37-38, 64-65, notatka służbowa z użycia broni palnej k. 46, 50 protokół pobrania śladów (...) k. 47-49, materiał poglądowy k. 151-152, 156, szkic miejsca k. 157, materiał poglądowy k. 159-161, 165, 167, 171, 172-177, 178-180, 187, monitoring miejski k. 192, opinia balistyczna biegłego k. 290-299, protokół odtworzenia zapisu treści komunikatów k. 304-350, 358-360, zdjęcia z monitoringu k. 351-357, odpis notatnika służbowego k. 585, stenogram z odsłuchu nagrania k. 593-597, 580)

Zachowanie oskarżonego naraziło M. M. (1) na ryzyko utraty życia poprzez próbę przejazdu samochodem A. (...) w pobliżu blokującego drogę F. (...) w odległości od 0,2 do 0,35 m. M. M. w wyniku zdarzenia, odniósł obrażenia ciała w postaci złamania paliczków bliższych palców 3 i 4 ręki prawej, ran szarpanych palców 2, 3 i 4 ręki prawej, ciała obcego w postaci szkła w oku lewym skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała tj. funkcji manualnej ręki prawej na czas powyżej 7 dni w rozumieniu k.k.

Dowód: (karta informacyjna k. 4, dokumentacja medyczna k. 218, 219, 258, opinia biegłego k. 226-227, 259-260, badanie toksykologiczne k. 229, 264)

A. (...) następnie minęło F. (...) jadąc chodnikiem i wjechało w ul. (...). M. M. z T. Z. (1) po odjeździe A. udali się do radiowozu i M. M. poinformował o użyciu broni służbowej przez T. Z. (1) i o tym, że został ranny. Na miejsce zdarzenia nadjechał kolejny F. (...) z funkcjonariuszami R. B. i M. B. (1). Pojechali, jako pierwsi za uciekającym S. P. (1), później odjechał T. Z. z M. M.. Z polecenia dyżurnego T. Z. (1) wraz z M. M. udali się do ZOZ w C., ostatni z miejsca zdarzenia odjechał F. (...) z R. K. (1) i T. T. (1). Funkcjonariusze przez kilka minut patrolowali miasto albowiem stracili z oczu auto z oskarżonym. Policjanci zauważyli A. (...) na ul. (...). Kiedy oskarżony zauważył włączone światła i sygnał dźwiękowy zaczął przyspieszać i dojechał pod bramę szpitala. S. P. (1) nie otwierał drzwi kierowcy i pozostawał w samochodzie. T. T. pałką wybił szybę po stronie pasażera. Nadjechał wówczas patrol Straży Miejskiej. Razem ze strażnikiem T. F. wyciągnęli oskarżonego po otwarciu drzwi. Po założeniu kajdanek oskarżony stwierdził, iż jest postrzelony. Zwracał się do funkcjonariuszy wulgarnie i groził, że stracą pracę. Wówczas S. P. (1) został przeniesiony na nosze przez zespół medyczny i odtransportowany do szpitala.

Dowód: (opinia biegłego, zeznania, protokół oględzin k. 30-33, protokół zatrzymania rzeczy k. 36, zeznania M. B. k. 107-108, 542, zeznania R. B. k. 113-114, 542, zeznania T. F. k. 127-128, 373-375, 543, zeznania K. Z. k. 129-130, 376-378, 543, materiał poglądowy k. 133-141, 145, 149, szkic miejsca k. 146, opinia sądowno – lekarska k. 300-303)

Oskarżony w chwili prowadzenia pojazdu znajdował się w stanie pod wpływem środka psychoaktywnego, tj. (...) w stężeniu 224 ng/ml działającego podobnie do alkoholu, co odpowiada stanowi nietrzeźwości w odniesieniu do alkoholu etylowego.

Dowód: (wyniki biochemii k. 2-3, protokół użycia testera k. 123-, protokół z przeważenia k. 124, opinia biegłego k. 263, 634-646)

Oskarżony S. P. (1) przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do winy. Przed Sądem oskarżony również nie przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia, w których wskazał, iż po pierwsze to nie on stał na poboczu tylko policjanci. Po drugie wskazał, iż powodem ucieczki była domniemana rozmowa policjantów o pieniądzach, które ma w portfelu, po trzecie celem ucieczki był dojazd ko K. w C., po czwarte nie trzymał M. M. po wybicciu przez niego szyby.

W oświadczeniu obrońcy oskarżonego ze strony 613-615 wskazano, iż o braku zawinięcia oskarżonego i braku wiarygodności materiału dowodowego świadczą następujące fakty: prawdopodobnie zbyt krótki czas na wykonanie wszystkich czynności przez funkcjonariuszy, brak zapisu w stenogramie o przeprowadzonej akcji na ul. (...), brak informacji o zdarzeniu z udziałem M. M. w notatkach służbowych T. T. i R. K., błędy w datach i godzinach w informacjach od S. G., brak znamion przestępstwa przy wykonywaniu manewrów przez oskarżonego do przodu i do tyłu, brak możliwości przyjęcia, iż amfetamina w organizmie S. P. miała jakkolwiek na niego wpływ.

Tak złożonym wyjaśnieniom przez oskarżonego oraz przyjętej linii obrony Sąd nie dał wiary. Wyjaśnienia oskarżonego są sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, zeznaniami wiarygodnych świadków a przede wszystkim ze zgromadzonymi w sprawie opiniami biegłych, których oskarżony i jego obrońca nie kwestionowali.

Co do przebiegu całości zdarzeń od samego początku zeznania złożyli M. M. i T. Z.. Ich zeznania, co do przebiegu kontroli oskarżonego na poboczu drogi K 91 są spójne i pokrywają się wzajemnie. Obaj funkcjonariusze tj. M. M.

był(albowiem niestety tragicznie w ostatnich miesiącach zginął) oraz T. Z. jest dla S. P. osobami zupełnie obcymi. Nie ma żadnego dowodu wskazującego na to, iż policjanci pozostawali z oskarżonym w konflikcie.

Tak M. M. jak i T. Z. przedstawili całą sekwencję zdarzeń związaną z kontrolą oskarżonego i jego pojazdu. Zdaniem S. P. powodem ucieczki był fakt rozmowy między nimi o posiadanych przez oskarżonego pieniądzech. Wyjaśnienia oskarżonego sugerują, iż była to pokaźna kwota, której zresztą część schować miał do kieszeni spodni, po czym uciekł z miejsca kontroli. Badanie S. P. i stosowna opinia, co do zawartości i wpływu amfetaminy na jego organizm, co, do których okoliczności(zdenerwowanie, potliwość) funkcjonariusze złożyli stosowne zeznania, wskazują, iż to było powodem ucieczki, a nie pieniądze oskarżonego. Zastanawiające jest również to, że oskarżony w trakcie postępowania przygotowawczego ani razu nie wskazał na okoliczności, które podniósł przed sądem. Stan zdrowia S. P. i ilość narkotyku w organizmie była też prawdopodobnie powodem jego twierdzeń jakoby to nie on, a policjanci stali ma poboczu. Nie ma to wszak żadnego znaczenia dla niniejszej sprawy.

Sens linii obrony oskarżonego przekreśla trasa jego ucieczki. Skoro chciał on dojechać na Komendę Policji to po pierwsze wybrał najdłuższą trasę, a po drugie, jeżeli już tak panicznie bał się policjantów, to posiadając w aucie niejedyn telefon komórkowy mógł próbować zgłosić zdarzenie telefonicznie, chociażby na telefon alarmowy. Z zapisu stenogramu wynika, iż od momentu ominięcia blokady do zauważenia przez policję oskarżonego na ul. (...) upłynęło kolejne 6-7 minut. Dlaczego oskarżony natychmiast nie udał się do szpitala, tylko dopiero widząc ścigający go radiowóz udał się po pomoc? Było tak gdyż od samego początku jego zamiarem było zgubienie pościgu z uwagi na świadomość zażytego narkotyku. Postrzeganie przez oskarżonego rzeczywistości było tak znacząco zaburzone, że podejmował on coraz bardziej niezrozumiałe i rozpaczliwe próby uniknięcia zatrzymania. A że były to próby nieudolne i z góry skazane na niepowodzenie wskazuje przecież fakt, iż przy pierwszym zatrzymaniu zostawił funkcjonariuszom swoje dokumenty. Niezrozumiałe jest również, dlaczego po zablokowaniu przejazdu S. P. wybrał dalszą ucieczkę. Dlaczego nie reagował na komendy kolejnych policjantów, umundurowanych poruszających się oznakowanymi autami służbowymi. Sąd, co do świadków T. T. i R. K. również nie znalazł żadnych przejawów konfliktu między S. P. a nimi.

Cała trasa pogoni została zapisanym w stenogramie przedstawionym i odtworzonym w sądzie. Nie ma żadnych wątpliwości, co do jej przebiegu. Nieprawdą jest jakoby z treści rozmów tam zawartych nie sposób wywieść wniosku o zaistniałym zdarzeniu. Na stenogramie w godzinach 21:14 i 21:15 jest informacja M. M. o tym że jest ranny i krew leci mu z ręki. O godz. 21:16 jest informacja o próbie przejechania policjantów przez oskarżonego i wybitej szybie i zablokowaniu przejazdu. Z zapisu monitoringu miejskiego wynika, iż zdarzenie trwało od godz. 20:19:35 do 20:20:25, czyli 50 sekund. Rozbieżność między godzinami jest dla sprawy nieistotna. Dołączony zapis video i zeznania świadków oraz wyjaśnienia oskarżonego potwierdzają przecież, iż do zdarzenia doszło po godzinie 20.00. Nie ma w świetle porównania zapisów obu dokumentów podstaw do sformułowania, iż 50 sekund to zbyt mało czasu, aby przedmiotowe zdarzenie mogło się odbyć. Nie ma podstaw, a wręcz odwrotnie – oba zapisy w pełni oddają dynamikę zdarzeń. Przesłuchanie M. M.(k. 611-612) nie wykazało, iż z uwagi na brak stosownych komunikatów w stenogramie rozmów z dyżurnym należy wykluczyć, iż do zdarzenia doszło w sposób, w jaki przedstawili to świadkowie. Świadek wskazał, iż można, ale nie trzeba mieć włączonej tzw. stacji nasobnej. Zresztą odsłuchanie zapisu audio nie wskazało, iż padły strzały w trakcie zdarzenia, a przecież oskarżony tego nie kwestionuje. Zapis monitoringu i stosowna informacja operatora monitoringu nie dała możliwości odtworzenia zdarzenia z uwagi na automatyczną zmianę konta ustawienia kamery. Żeby usunąć wszelkie wątpliwości Sąd dopuścił stosowną opinię zespołu biegłych, która to opinia wykazała absolutnie możliwość zaistnienia zdarzeń w sposób, jaki opisali to świadkowie.

Nie można zakwestionować zeznań funkcjonariuszy, co do zdarzenia z ul. (...) tylko, dlatego, iż T. T. i R. K. nie opisali z detalami w notatkach służbowych tego, co wydarzyło się z udziałem M. M.. Po pierwsze notatki służbowe zostały sporządzone na „gorąco” krótko po zdarzeniach. Analiza zeznań świadków później złożonych, również na potrzeby postępowania o przekroczenie uprawnień służbowych, wskazuje, iż były one uzupełniane sukcesywnie o kolejne szczegóły. Trudno wymagać, aby funkcjonariusz spisując notatkę służbową ze zdarzeń tak dynamicznych i wielowątkowych zawarł absolutnie każdy szczegół. Nie temu służy instytucja notatki służbowej. Dopiero kolejne pytania w powiązaniu z aspektami zdarzeń, których funkcjonariusze byli świadkami pozwalała na uzyskiwanie

kolejnych odpowiedzi. O ile sytuacja w trakcie pierwszego zatrzymania S. P., była sytuacją statyczną do czasu jego ucieczki, tak później zdarzenia następowały po sobie błyskawicznie i chociaż sama blokada i wybicie szyby oraz manewry S. P. z M. M. w środku oraz strzały i ominięcie F. (...) trwało 50 sekund, to nie dość, że opinia biegłego w pełni wykazała taką możliwość to jeszcze z zeznań funkcjonariuszy wynika, iż byli oni w ciągłym ruchu. Wykonywali szereg czynności, znajdowali się w różnych miejscach. Widocznie dla T. T. i K. K. najistotniejszym był początkowo sam fakt oddania strzałów. Co przecież w świadomości policjantów zawsze wiąże się z absolutną koniecznością uczestniczenia w postępowaniu o przekroczenie uprawnień służbowych, co również w tej sprawie miało miejsce. Z wyjaśnień oskarżonego ostatecznie wynika, iż do szeregu zdarzeń, zgodnie z zeznaniami funkcjonariuszy doszło. Doszło do wybicia szyby, doszło do oddania strzałów i do ucieczki oskarżonego. Zauważyć należy, iż zeznania wszystkich funkcjonariuszy nie są idealnie zbieżne. Zrozumiałe jest to, dlatego, że każdy z nich był w ciągłym ruchu, znajdował się winnym miejscu. M. M. pierwszy podbiegł do auta, zaraz za nim wybił szybę T. T., zaś T. Z. stał z tyłu, (co ostatecznie potwierdziła opinia balistyczna) R. K. poruszał się za M. M. i T. T., który to świadek próbował również wybić szybę od strony pasażera. W momencie podjęcia manewrów autem M. M. był górną częścią tułowia w aucie, T. T. stał z drugiej strony auta. Z zeznań R. K. wynika, iż stał za T. T., nie widział natomiast momentu oddania strzału przez T. Z.. Natomiast ten ostatni świadom był ryzyka z uwagi na umiejscowienie M. M. górną częścią ciała w pojeździe. Ostatecznie fakt braku w notatce służbowej u T. T. i R. K. miejsca gdzie znalazł się M. M. jest w świetle wszystkich wyżej opisanych okoliczności zupełnie zrozumiałe. Gdyby przyjąć, iż wszyscy funkcjonariusze kłamią, i M. M. po wybiciu szyby nie znalazł się górną częścią tułowia w aucie oskarżonego, a ten nie próbował ruszyć z nim w środku to uznać należałoby, iż T. Z. przekroczył uprawnienia służbowe używając broni. Nie dość, że wyniki postępowania Ds. (...) nie potwierdziły tej wersji to ustalenia sądu, w tym opinia biegłego(k. 226-227, 259-260) tym bardziej nie potwierdziły wersji obrony oskarżonego. A w tym miejscu zwrócić również należy uwagę na opinię z sąduwo-lekarską z k. 300-303, która zaprzecza wersji obrony o brutalności policji pod szpitalem. Na marginesie dodać należy, iż omyłki związane z zapisem nr kart, co do notatek R. K. zostały rozstrzygnięte w protokole na k. 605-606.

Sąd uwzględnił również zeznania S. G.. Omyłki pisarskie w zapisach jej notatek służbowych w świetle pozostałych dowodów nie mogły dyskredytować jej zeznań. O wiarygodności jej zeznań decyduje zapis stenogramu rozmów w trakcie pościgu za S. P.. Nie będąc zaś naocznym świadkiem zdarzeń po zatrzymaniu S. P. nie mogła w żaden sposób odnieść się do kwestii związanych z zarzucanymi oskarżonemu czynami.

Sąd uwzględnił zeznania R. B., M. B., T. F. K. Z. uznając, iż brak jest podstaw do podważenia waloru ich wiarygodności. Zeznania te pokrywają się wzajemnie, są spójne i przede wszystkim dotyczą okoliczności mniej istotnych w sprawie.

Sąd podzielił wnioski szeregu opinii biegłych, które pomogły w prawidłowym ustaleniu stanu faktycznego. Mając na względzie linię obrony oskarżonego Sąd dopuścił uzupełniającą opinię opinie biegłego na okoliczność dokładnego ustalenia wpływu amfetaminy na ośrodkowy układ nerwowy i czy miała wpływ na sprawność psychomotoryczną kierującego pojazdem w stopniu podobnym jak w sytuacji znajdowania się pod wpływem alkoholu. Udzielona odpowiedź w pełni potwierdziła zarzuty aktu oskarżenia.

Podobnie sąd dopuścił uzupełniającą opinię biegłych P. S. i W. G.. Opinia ta nie została zakwestionowana przez strony. Zawarte tam wnioski pozwoliły na odtworzenie manewrów oskarżonego i możliwości zauważenia zwłaszcza T. T. w ich trakcie. Opinia udzieliła jednoznacznej odpowiedzi, iż odczute przez T. T. potrącenie, które nie zostawiło żadnych śladów na jego ciele i wykonywane manewry można odbierać w kategoriach zagrożenia dla zdrowia, ale nie dla życia. Natomiast wykonywane manewry przez oskarżonego stanowiły zagrożenie dla życia i zdrowia M. M., jeżeli tor ruchu A. od F. (...) oddalony byłby mniej jak 0,5-0,7 m. Natomiast sama treść opinii pozwala na stwierdzenie, iż prawdopodobny tor ruchu pojazdu A. odbyłby się w odległości od 0,2 do 0,35 cm od F. (...). Co więcej z opinii wynika, iż oskarżony miał możliwość przejechania lewą stroną F. (...). Oskarżony nie podjął takiej próby. Brak jest, zatem powodów jak i materiału dowodowego pozwalającego ewentualnie rozstrzygać, co do konsekwencji hipotetycznego manewru. Ostatnia opinia swoimi wnioskami, które sąd podzielił była powodem zmiany opisu czynu w kierunku eliminacji T. T. z grona osób pokrzywdzonych.

Sąd podzielił, zatem kwalifikację zarzutu aktu oskarżenia, uznając, iż czyn oskarżonego, wypełnił znamiona art. 223 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk co do czynu I oraz art. 178a§1 kk co do czynu II. Materiał dowodowy pozwolił na ustalenie okoliczności, które pozwalały na przyjęcie, iż oskarżony w dniu 13 listopada 2013 r. w C. dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza policji KPP – sierż. szt. M. M. (1) podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych, ruszając pojazdem A. (...) o nr rej. (...) w czasie próby jego zatrzymania, ciągnąc sierż. szt. M. M. (1) znajdującą się górną częścią tułowia od strony kierowcy w pojeździe przez siebie prowadzonym narażając go na ryzyko utraty życia poprzez próbę przejazdu samochodem A. (...) w pobliżu blokującego drogę F. (...) w odległości od 0,2 do 0,35 m, do czego nie doszło z uwagi na wcześniejsze opuszczenie pojazdu przez M. M. w wyniku, czego odniósł on obrażenia ciała w postaci złamania paliczków bliższych palców 3 i 4 ręki prawej, ran szarpanych palców 2,3 i 4 ręki prawej, ciała obcego w postaci szkła w oku lewym skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała tj. funkcji manualnej ręki prawej na czas powyżej 7 dni w rozumieniu k.k.

Aby wypełnić znamiona z art. 223§1 kk dopuścić się należy czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną. Przez to pojęcie, zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny, należy rozumieć każde działanie podjęte w celu wyrządzenia krzywdy fizycznej, chociażby ten cel nie został osiągnięty. Dla wykazania realizacji znamienia „innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu” konieczne jest wykazanie „niebezpieczności” przedmiotu, jakim posłużył się sprawca. Sprawdzając występowanie tej cechy, skoncentrować się należy na charakterystyce przedmiotu działania pod kątem spełniania następujących kryteriów: cechy przedmiotu, takiej jak: ostrość, twardość, masa, właściwości tnące, żrące lub trujące; możliwość wyrzutu lub przenoszenia znacznej energii; zdolność do wywołania skutku w postaci śmierci na skutek wykorzystania zwykłych funkcji przedmiotu; realność zagrożenia życia lub zdrowia porównywalna z użyciem broni palnej lub noża. Przy tym podkreślić należy, że chodzi tu o zwykłe użycie przedmiotu. Przystępstwo z art. 223§1 kk jest przestępstwem formalnym. Dla jego dokonania nie jest konieczne powstanie jakichkolwiek obrażeń ciała funkcjonariusza publicznego, nawet naruszenie jego nietykalności cielesnej. Przystępstwo jest dokonane w chwili przedsięwzięcia działania zmierzającego bezpośrednio do naruszenia nietykalności cielesnej. Niewątpliwie, zatem w przypadku działania S. P. wobec M. M. uznać należy, iż jego zamiarem było dopuszczenie się czynnej napaści na funkcjonariusza podczas wykonywania obowiązków służbowych. Od początku najistotniejsze było pytanie czy oskarżony używając swojego auta użył innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu jak broń palna czy nóż. Pozytywną odpowiedź na to pytanie udzielił zespół biegłych, którzy w swej opinii wskazali, iż wykonywane manewry przez oskarżonego stanowiły zagrożenie dla życia i zdrowia M. M.. Sąd świadom jest niejednorodnej linii orzeczniczej dotyczącej wspomnianego zagadnienia. Istnieją orzeczenia wskazujące, iż użycie samochodu może być uznane za użycie niebezpiecznego przedmiotu(II (...) wyrok SA w L. z 13.06.2005) z uwagi na gabaryty, masę i kinetykę samochodu. Natomiast obecnie dominującą linią orzeczniczą jest stanowisko, iż sprawca, który dokonując czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych używa samochodu w sposób stanowiący poważne zagrożenie dla jego życia lub zdrowia nie wypełnia swoim działaniem przestępstwa opisanego w art. 223 kk(wyrok SA we W. z dnia 7 marca 2018 r II (...)). Sąd Apelacyjny w cytowanej sprawie dokonał powyższych ustaleń w oparciu o następujący stan faktyczny - oskarżony umyślnie z zamiarem bezpośrednim ruszył z niewielką prędkością kierowanym samochodem osobowym w stronę stojącego tuż przed autem funkcjonariusza policji i potrącił go. Wg. SA nie budziło wątpliwości, że takie zastosowanie środka fizycznego oddziaływania na pokrzywdzonego stanowi przemoc. Jej celem było takie oddziaływanie na wolę pokrzywdzonego, aby zaniechał prawnej czynności służbowej - zatrzymania oskarżonego i osób mu towarzyszących. W wyniku uderzenia autem kierowanym przez oskarżonego policjant nie tylko upadł na maskę auta, ale doznał także urazu kończyn - stłuczenia kolan powodujących naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni. (...) SA na kanwie cytowanej sprawy, skoro konsekwencje wykraczały poza naruszenie nietykalności cielesnej to zachowanie oskarżonego wyczerpywało dyspozycję przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Zauważyć należy, iż niniejsza sprawa różni się od cytowanej biorąc pod uwagę stan faktyczny. S. P. był w pełni świadom, iż ciągnąc pokrzywdzonego, który znajdował się górną częścią tułowia w aucie naraża go na utratę życia lub zdrowia mogąc doprowadzić do sytuacji, że M. M. zostałyby „zgilotynowane” pomiędzy stojącym F. (...) a jadącym A.. Opinia biegłych nie pozostawiła, co do tego żadnych wątpliwości. Stąd też S. P. nie tyle użył własnego samochodu, ale zamierzał użyć zastanego ustawienia F. (...) do „wyciągnięcia” M. M. z wnętrza własnego auta. Oskarżony łapiąc pokrzywdzonego

za rękę i stosując wobec niego przemoc uniemożliwił mu wyjęcie kluczyków, ale także zamierzając się go pozbyć z wnętrza auta działał w zamiarze uszkodzenia jego ciała, które finalnie nastąpiło. Stąd też przyjęcie znamienia z art. 157§1 kk w świetle niekwestionowanej opinii biegłego było również właściwe. Można sobie wyobrazić szereg sytuacji gdzie normalne użycie jakiegoś przedmiotu nie będzie uznane za użycie niebezpiecznego narzędzia. Ale użycie go w połączeniu z innym przedmiotem może dać rezultat podobny do np. użycia noża. W niniejszej sytuacji karoseria F. (...) i konstrukcja A. oraz trzymanie M. M. w środku za rękę doprowadzić mogło do sytuacji, gdzie prawa fizyki w połączeniu z konstrukcją obu aut groziły życiu i zdrowiu pokrzywdzonego. Mając na względzie powyższe uznać należy, iż tym bardziej oskarżony wypełnił znamiona z art. 224§2 kk.

Zupełnie inną sprawą była kwestia pokrzywdzenia T. T.. Sąd ustalił za prokuratorem, iż w pewnym momencie podczas wykonywania manewrów przez S. P. został on „potrącony” w dolną kończynę, ale bez pozostawienia żadnych śladów. Tym samym w świetle opinii zespołu biegłych oraz cytowanych orzeczeń nie sposób uznać było, iż użyte auto należało uznać, jako niebezpieczne narzędzie. Dokonane ustalenia wskazują również, iż dostrzeżenie T. T. przez S. P. było możliwe, ale zdecydowanie celem jego działania i ostatecznej próby ucieczki z miejsca blokady było „wtargnięcie” M. M. do auta. Nie sposób przypisać S. P. działanie w zamiarze bezpośrednim uszkodzenia ciała T. T.. Tym samym brak było możliwości przyjęcia art. 223§1 kk wobec niego. Nie można było również z tego samego powodu przyjąć art. 224§2 kk. Brak było umyślności w działaniu oskarżonego z zamiarem bezpośrednim wobec T. T.. Odnosząc się do owego naruszenia nietykalności, którą w zarzucie przypisano działaniu oskarżonego wobec T. T. to uznać należy, iż wobec braku objęcia ściganiem czynu z oskarżenia prywatnego (gdyż stosowny zarzut nie został przyjęty w kwalifikacji) Sąd nie widział podstaw do zmiany opisu czynu w tym kierunku. Brak również było podstaw do ewentualnego rozważania kwalifikacji z art. 160§1 kk wobec T. T.. Zgodnie z opinią biegłych działanie S. P. nie powodowało bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu T. T..

Zmiana opisu czynu, co do czynu z art. 178a§1 kk wymuszona została treścią stosownej opinii biegłego i wskazaniem doktryny i aktualnego orzecznictwa w tym zakresie.

Sąd wymierzył, zatem oskarżonemu za czyn I w myśl art. 4§1 kk oraz po zastosowaniu art. 11§2 kk i na podstawie art. 223§1 kk karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 71§1 kk w zw. z art. 33§1 i 3 kk oraz po myśli art. 4§1 kk Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych grzywny przyjmując równowartość 1 stawki w kwocie 20 zł. Za czyn II Sąd po myśli art. 4§1 kk oraz na podstawie art. 178a§1 kk wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 k.k., i art. 86 § 1 k.k. oraz po myśli art. 4§1 kk Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i w ich miejsce orzekł karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd na podstawie art. 69§1 i 2 kk w zw. z art. 70§1 pkt 1 kk oraz po myśli art. 4§1 kk wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 lat tytułem próby, na podstawie art. 72§1 pkt 5 kk oraz po myśli art. 4§1 kk zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od używania środków odurzających w okresie próby; na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43§1 kk oraz po myśli art. 4§1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat; na podstawie art. 63§2 kk oraz po myśli art. 4§1 kk zaliczył na poczet orzeczonego zakazu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 13.11.2013r.; na podstawie art. 49 § 2 k.k. oraz po myśli art. 4§1 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej; na podstawie art. 230§2 kpk zwrócił S. P. (1) dowody rzeczowe w postaci: pięciu telefonów komórkowych marki S., S. E., L. (...), N. (...) bez tylnej pokrywy i N. (...), czterech pustych pudełek o papierosach, karty M. S. O. z nr (...), karty pamięci S. (...), zaś D. S. zwraca dowód rzeczowy w postaci etui skóropodobnego z kartą płatniczą V. A. nr (...). Ponadto Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w C.) kwotę 600 (sześćset) zł tytułem opłaty oraz obciążył go wydatkami poniesionymi w sprawie w części w kwocie 9.326 zł (dziewięć tysięcy trzysta dwadzieścia sześć).

Okoliczności dotyczące właściwości i warunków osobistych oskarżonego wskazują, iż taka kara jest jak najbardziej zasadna i sprawiedliwa, wymierzona w granicach winy i współmierna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, a więc w pełni odpowiadająca dyrektywom sformułowanym w przepisie art. 53 kk. przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności łagodzących i obciążających. Do okoliczności łagodzących zaliczyć należy

uprzednią niekaralność /k. 727/ oraz odniesione obrażenia po postrzeleniu przez T. Z.. Do okoliczności obciążających należy zaliczyć działanie z premedytacją, bez refleksji, iż jego zachowanie od samego początku naraża życie i zdrowie najpierw uczestników ruchu drogowego a potem pokrzywdzonego funkcjonariusza.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że stopień winy oraz społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonego jest bardzo duży, działał on, bowiem umyślnie w zamiarze bezpośrednim popełnienia przestępstwa, godząc przy tym w dobro o istotnym znaczeniu społecznym.

Sąd wymierzając karę wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które powinna ona osiągnąć. Kara w orzeczonym wymiarze powinna niewątpliwie odstraszyć oskarżonego od ponownego wejścia na drogę przestępstwa i spełnić swój cel prewencji indywidualnej. Z drugiej zaś strony orzeczona kara powinna ukształtować postawę oskarżonego i wychować go na pełnowartościowego człowieka. Orzeczona kara spełnić powinna również swoje cele, jeśli chodzi o kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Podkreślić należy, że społeczność lokalna, wśród której orzeczenia sądu rejonowego kształtują politykę karną, musi mieć świadomość tego, że przestępstwo nie popłaca a z drugiej strony wymiar kary ma kształtować postawy społecznie akceptowane. Chodzi, więc o utwierdzenie społeczeństwa w przekonaniu, że prawo karne nie pozostaje na papierze, i że każdy poniesie odpowiedzialność w wypadku jego naruszenia. Wiąże się to oczywiście z poczuciem sprawiedliwości społecznej, która oczekuje od sądu by kara ze wszech miar była sprawiedliwa.

Sąd wymierzając karę miał na uwadze sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa. Analizując tę dyrektywę należy przede wszystkim uwagę na kwestię uprzedniej niekaralności oskarżonego.

Mając na uwadze stanowisko SN(wyrok z 27.01.1970 III KR(...)), iż wymierzenie kary równej najniższej przewidzianej sankcji karnej może mieć miejsce tylko wówczas, gdy okoliczności łagodzące w sposób bezwzględny dominują nad okolicznościami obciążającymi - Sąd wymierzył karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W świetle wszystkich przedstawionych argumentów wymierzenie innej kary, byłoby bezcelowe. Zgodnie, bowiem z art. 69§1 kk zawieszenie wykonania kary jest możliwe wtedy, gdy istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna względem oskarżonego. W stosunku do oskarżonego w świetle wszystkich powyższych argumentów prognoza taka istnieje. Od popełnienia zarzucanego czynu oskarżony nie wszedł w konflikt z prawem.

Sąd zastosował ustawę obowiązującą w chwili popełnienia czynu, jako względniejszą dla oskarżonego. Dość długi okres warunkowego zawieszenia wynika z ciężaru gatunkowego zarzucanych oskarżonemu przestępstw.

Mając na uwadze powyższe uwagi Sąd wymierzył oskarżonemu karę oscylującą w dolnych granicach ustawowych, uznając, że wymierzenie innej kary nie spełniłoby swoich celów, zaś kara wyższa niż orzeczona nie odpowiadałaby dyrektywom art. 53 kk.

Orzekając wymiar kary łącznej na uwadze mieć należało, że orzeczenie kary łącznej ma na celu rzeczywiste oddanie zawartości kryminalnej czynów, jakich się sprawca dopuścił. Popełnienie więcej niż jednego przestępstwa, co do zasady powinno skłaniać do odstępstwa od absorpcji kar, albowiem stanowi negatywną, co do sprawcy przesłankę prognostyczną. Niemniej jednak uwzględniając przede wszystkim zbieżność czasową czynów sąd uznał, że zachodzą przesłanki do odstępstwa od kumulacji kar.

Orzeczona grzywna odpowiada możliwością finansowym oskarżonego i będzie niewątpliwie realną karą, której dotkliwość będzie natychmiast odczuwalna przez oskarżonego. Zdaniem Sądu przy przestępstwach takich jak omawiane, a zwłaszcza w okolicznościach niniejszej sprawy i biorąc pod uwagę zamiar sprawcy kara grzywny musi zostać wymierzona. Nałożony na oskarżonego obowiązek próby wzmocni wychowawczą funkcję wyroku.